

Hanna Pieńkowska

Działalność konserwatorska prof. dr Józefa E. Dutkiewicza : okres powojenny

Ochrona Zabytków 21/4 (83), 69-73

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wśród wielu dziedzin pracy naukowej i twórczej najmocniej angażowała Profesora Dutkiewicza problematyka konserwatorska. Do działania na tym polu predestynowały Go niejako obrane kierunki wykształcenia naukowego i artystycznego oraz charakteryzująca Go niezmienna pasja badacza, odkrywcy i twórcy, doskonała symbioza teoretyka i praktyka, wrażliwego na wszelkie zjawiska rozgrywające się we współczesnym świecie.

Działalność Profesora na polu konserwatorskim rozpoczęta już w 1930 roku, rozwijała się poprzez wszystkie możliwe formy pracy w tej dziedzinie. W pierwszym okresie do roku 1939 jako Wojewódzki Konserwator Zabytków kolejno w Warszawie, Łucku i Lublinie zainicjował i zrealizował między innymi po raz pierwszy kompleksową restaurację śródmieści zabytkowych miast Lublina, Zamościa i Kazimierza. O roli i wadze zabytkowej urbanistyki pisze na marginesie prac wykonanych w Zamościu, dając wyraz przekonaniu o konieczności kompleksowego traktowania organizmu miejskiego, jako świadomego dzieła sztuki, wymagającego wielostronnych zabiegów konserwatorskich¹. W okresie tym wykonał również szereg prac konserwatorskich i malarskich we wnętrzach zabytkowych w Szczepanowie, Ptaszkowej, Jodłowej, w Ciężkowicach, Krużlowej. Bezpośrednie prace konserwatorskie przy malowidłach i rzeźbach prowadził w czasie wojny w Muzeum Diecezjalnym w Tarnowie.

Obejmując w roku 1946 stanowisko Konserwatora Zabytków województwa krakowskiego i miasta Krakowa miał już za sobą wieloletnie doświadczenia i bogatą praktykę konserwatorską. Przyszedł w trudnym okresie gorączkowych i intensywnych prac zabezpieczających nasz uszczuplony i tragicznie zniszczony dorobek kulturalny. Z nieustającą energią przemierzał Ziemię Krakowską —najczęściej piechotą lub rowerem — aby ratować przed zupełnym zniszczeniem setki opuszczonych, zrujnowanych lub niezagospodarowanych zabytków, zbierając jednocześnie dane do katalogu zabytków województwa krakowskiego. Niezależnie od tej absorbującej, ciężkiej i intensywnie prowadzonej akcji — już w początkowym okresie działania konserwatorskiego na terenie miasta i województwa postulował i realizował działalność planową i programową w zakresie ochrony zabytków, zarówno poprzez teoretyczne ujęcie problemu, jak też własną politykę konserwatorską. W swym artykule pt. *Elementy planowania w zakresie ochrony zabytków*² uzasadniał konieczność powołania Biura Studiów i Planowania Konserwatorskiego, które by w oparciu o pełną inwentaryzację i naukową analizę ustalało program wykorzystania zabytków dla celów dydaktyczno-estetycznych dla kształcenia młodzieży i artystów, dla ruchu turystycznego, jako czynnik gospodarczy z uwzględnieniem odrębnych ich wartości regionalnych w skali krajowej. Podkreślał przy tym konieczność przejścia od interwencjonizmu, czyli działania ratowniczego, dyktowanego przez bieżące i przypadkowe nieraz potrzeby życia, do planowania zadań kompleksowych, które by znalazły swe właściwe miejsce w ogólnopństwowych planach gospodarczych. Poglądy wyrażone w tym wystąpieniu rozwijał i precyzował w latach późniejszych w szeregu kolejnych artykułów. Szczególnie dobitnie wystąpiły one w artykułach charakteryzujących dorobek dziesięciolecia i dwudziestolecia konserwatorstwa polskiego. Tam właśnie, obok innych teoretycznych i metodycznych postulatów, na pierwszym miejscu stawia konieczność: *programowania, opartego na naukowo zorganizowanej informacji o stanie, potrzebach i możliwościach wykorzystania zabytków*³. Jako Wojewódzki Konserwator podjął Profesor Dutkiewicz inicjatywę długofalowego programowania zadań i stopniowej ich realizacji w kilku kierunkach, których omówienie ograniczymy tylko do wybranych przykładów.

¹ *Miasto arkad Odrodzenia*, „Arkady”, R. IV, (1938), nr 9.

² *Ochrona Zabytków*, R. I, 1948, z. 3/4, s. 97—101.

³ *Naukowy dorobek konserwatorstwa w okresie dziesięciolecia*. „Materiały do studiów i dyskusji z zakresu teorii i historii sztuki, krytyki artystycznej oraz badań nad sztuką”, VI (1955), Nr 3—4, s. 492—513; *Dwadzieścia lat ochrony zabytków w Polsce Ludowej*, *Ochrona Zabytków*, R. VII, (1964), z. 2 (65), s. 6—14.

Zagadnienia zabytkowej urbanistyki

- Kraków: konserwacja urbanistycznego ukształtowania rejonu dawnego „okołu” z placem Marii Magdaleny i opracowaniem fasad Collegium Iuridicum oraz wyeksponowaniem romańskiej architektury kościoła św. Andrzeja (projekt dra Stefana Swiszczyńskiego). Koncepcja urbanistyczna ul. Szerokiej na Kazimierzu z wydobyciem wartości zabudowy jej pierzei i realizacją projektów szczegółowych dla domów ul. Ciemna 6, Szeroka 35 i 2.

Tarnów: koncepcja wyeksponowania konserwatorskiego Starego Miasta oraz realizacja w zakresie opracowania form trzech kamienic w rynku nr 19, 20, 21 i ukształtowania zabudowy średniowiecznej za katedrą z adaptacją na cele muzeum sztuki cechowej (projekty szczegółowe dra St. Swiszczyńskiego). Problem konserwacji urbanistyki Tarnowa i wydobywania wysokich wartości zabudowy miasta był przedmiotem żywego i stałego zainteresowania Profesora. Jemu zawdzięczamy wszystkie koncepcje ogólne i szczegółowe realizowane w ciągu lat ostatnich i w bieżącej chwili.

- Małe miasteczka: akcja utrzymania i eksponowania wartości małych miasteczek realizowana przy współpracy z Biurem Planu Regionalnego (Ciężkowice, Lipnica Murowana, Zakliczyn, Lanckorona, Stary Sącz).

Zagadnienie zagospodarowania zabytków.

Podjęcie inicjatywy i realizacja odbudowy na określone cele czołowych, monumentalnych zamków ziemi krakowskiej — w Pieskowej Skale, Wiśniczu i Niedzicy. Podjęcie konserwacji gotyckiego dworu obronnego w Dębnie Brzeskim przy wydobyciu jego pełnych wartości, z przeznaczeniem na cele kulturalne.

Inicjowanie pełnej konserwacji czołowych zabytków malarstwa i rzeźby oraz prace badawcze, odkrywcze i zabezpieczające w tej dziedzinie.

Na terenie Krakowa: konserwacja ołtarza Wita Stwosza pod kierunkiem Prof. M. Słoneckiego; odkrycie autentycznych malowideł renesansowych, barokowych oraz polichromii Stachowicza w Collegium Maius; odkrycie i konserwacja malowideł renesansowych fasady Prałatówki oraz szeregu dekoracji kamienic krakowskich (Floriańska 9, Rynek 19 itp.).

Odsłonięcie dekoracji malarskiej Stanisława Samostrzelnika w kościele oo Cystersów w Mogile.

Odsłonięcie cennej dekoracji rokokowej w kościele parafialnym w Wojniczu.

Przeprowadzenie akcji pełnego zabezpieczenia zabytkowych ruchomości z opuszczonych cerkwi polemkowskich na terenie Sądeczyny oraz wydatny udział w podobnej akcji zainicjowanej na terenie województwa rzeszowskiego.

Zabezpieczenie — w miarę możliwości — zabytkowych ruchomości podworskich.

Opracowanie materiałów dotyczących strat poniesionych podczas okupacji hitlerowskiej w zakresie dóbr kultury województwa krakowskiego.

Akcja ratowania opuszczonych drewnianych kościołów. Przenoszenie wybranych, cenniejszych obiektów na inne miejsca gwarantujące zabezpieczenie i konserwację: z Komorowic na Wolę Justowską, z Zakrzowa na Harendę, w Królówce na cmentarz jako zamierzone Mauzoleum Brodzińskiego.

Powołanie w Oddziale Konserwatora zespołu projektantów, dla bieżących i długofalowych zadań. Zespół ten stał się załącznikiem pracowni projektowej Oddziału PKZ w Krakowie.

Kwartalnik „Ochrona Zabytków” — jedyne w Polsce czasopismo techniczno-konserwatorskie i teoretyczno-naukowe o wysokim poziomie specjalizacji powołał do życia w 1948 r. w oparciu o Zw. Zaw. Historyków Sztuki i Naczelną Dyрекcję Muzeów i Ochrony Zabytków. Był jego naczelnym redaktorem w latach 1948—50, a następnie od roku 1961 do śmierci.

Działalność pedagogiczna w kształceniu specjalistycznym. Prowadzenie wykładów z zakresu wiedzy o sztuce i konserwacji w Akademii Sztuk Pięknych od roku 1949 stało się niejako punktem zwrotnym w działalności Profesora, który dążąc do stworzenia specjalizacji w zakresie konserwatorskim na wyższej uczelni zorganizował Wydział, przemianowany na Studium Konserwacji Dzieł Sztuki w Akademii Sztuk Pięknych.

Od roku 1951, rezygnując ze stanowiska Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, obejmuje jako dziekan prowadzenie Studium Konserwacji Dzieł Sztuki ASP w Krakowie gdzie pracował nieprzerwanie przez lat 17 — aż do chwili swej tragicznej śmierci. Przez te lata pozostaje jednak w ścisłym kontakcie z problematyką konserwatorską województwa krakowskiego. Nie tylko służy stale swą wiedzą i doświadczeniem, z których — jako Jego wychowankowie — czerpaliśmy nieprzerwanie, lecz również inspirował naszą działalność własnymi koncepcjami oraz mobilizuje nasze wysiłki w kierunkach, którym dawał wyraz zarówno jako członek Rady Konserwatorskiej, jak też autor artykułów teoretycznych i krytycznych.

Omówienie i charakterystyka działalności Profesora jako kierownika Studium Konserwacji ASP oraz Katedry Konserwacji Malowideł Ściennych wymaga szerokiego opracowania ze względu na doniosłą rolę zarówno w zakresie pedagogicznym, jak też dla rozwoju metodyki i technologii konserwacji, programowych badań i doniosłych odkryć oraz ze względu na realizację ważnych, a nieraz palących zadań konserwatorskich. Ponad stu uczniów Profesora pracuje dziś samodzielnie na terenie kraju, a w Polsce południowej tworzą oni niemal wyłączną obsadę PKZ w Krakowie i pracowni muzealnych. W ramach samych ćwiczeń prowadzonych przez poszczególne katedry zostało zabezpieczonych i zakonserwowanych około 200 obrazów, 50 rzeźb oraz odkryto około 50 zabytkowych malowideł ściennych, z których część poddano konserwacji. Przeprowadzono badania około 100 obiektów. Imponujący dorobek Katedry Konserwacji Malowideł Ściennych scharakteryzował Profesor w swym artykule z 1966 roku⁴. Nie powtarzając przytoczonych tam danych, należy podkreślić, iż — obok ściśle określonego programu pedagogicznego i naukowego — Profesor Dutkiewicz, dzięki własnej indywidualności, wniósł w ramy Studium społeczne, wychylone na potrzeby życia formy działania. W nich właśnie najlepiej widoczna jest pasja badacza i twórcy oraz pasja konserwatora, ratującego dorobek naszej kultury ogromnym wysiłkiem osobistym i wysiłkiem całego Studium — na równi kadry wykładowców jak studentów. Nowymi formami pracy, nawiązującymi zresztą do tradycji „starożytniczej”, lecz na nowych podstawach naukowych, było prowadzenie systematycznych wycieczek ze studentami, pod osobistym kierunkiem Profesora, podczas których, w myśl założonego programu, dokonywano badań obiektów, inwentaryzacji, przeprowadzano ćwiczenia praktyczne oraz ratowano od zniszczenia konkretne dzieła sztuki. Szczególnie ważnym frontem działania w tym zakresie — obok terenów historycznej Małopolski — były Ziemie Zachodnie, gdzie prace badawcze przyniosły odkrycia malowideł o wybitnych wartościach artystycznych i historycznych, zmieniających dotychczasowe poglądy na malarstwo średniowieczne tych terenów. Na podkreślenie zasługują tak cenne pozycje jak grupa malowideł dawnego księstwa brzeskiego w kościołach św. Mikołaja w Brzegu, w Strzelnikach, Krzyżowicach i Pogorzeli, lub malowidła w Stolcu, Mojąęcicach, Dobrocinie, Czernej i Starkowie na Śląsku. Gwałtowna konieczność ratowania niszczących malowideł wpłynęła na rozwinięcie przez Profesora szerokich prac konserwatorskich. Musiały one polegać w wielu wypadkach na przenoszeniu malowideł na nowe podłoże. Zagadnienie to urosło do tak dużego problemu, że Profesor podjął inicjatywę zorganizowania w zamku w Dębnie pracowni specjalnie przystosowanej do opracowywania transferów. Tam właśnie opracowywano malowidła z pocz. XVI w. pochodzące ze zrujnowanego kościoła w Starkowie, malowidła ze sklepienia mauzoleum Panwitzów w Udaninie z 1708 r. oraz malowidła z Pogorzeli. Z zamkiem w Dębnie wiązał Profesor dalszą swą inicjatywę utworzenia muzeum kopii i transferów malowideł ściennych z terenu Polski, jako pierwszego w kraju tego rodzaju ośrodka o dużym znaczeniu dla badań naukowych, dydaktyki i popularyzacji. Ta koncepcja muzeum, organizowanego pod patronatem Akademii Sztuk Pięknych i Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków rzutowała na programowanie prac budowlano-konserwatorskich w Dębnie, a czyniły ją realną zbiory kopii malowideł ściennych wykonane w ramach Studium oraz przewidywane depozyty transferów opracowywanych pod kierunkiem Profesora.

Osiągnięcia piętnastolecia działalności Studium zostały w roku 1964 zilustrowane — z inicjatywy Profesora — dużą wystawą prac studentów pomieszczoną w salach Pałacu Sztuki w Krakowie. Jej starannie opracowany katalog obrazuje w dużej mie-

⁴ *Z działalności katedry konserwacji malowideł ściennych ASP w Krakowie*. *Ochrona Zabytków*, R. XIX, (1966), nr 2, s. 49—61.

rze całokształt prac i kierunków prezentowanych w Studium. Szczególnie interesującym działem wystawy był pokaz prac nad udoskonaleniem i usprawnieniem metod badawczych i konserwatorskich, rozbudowanych w Studium dzięki utworzeniu Zakładu Chemii i Fizyki Stosowanej i odpowiednich laboratoriów doświadczalnych. Wyniki poszukiwań nowych metod badania ścian i tynków omówił Profesor Dutkiewicz w swym referacie podczas ogólnopolskiej konferencji poświęconej konserwacji malowideł ściennych, a zorganizowanej w 1964 r. przez Ośrodek Dokumentacji Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Studium Konserwacji ASP. Wiele wysiłku i osobistej inicjatywy wniósł Profesor zarówno do programu naukowego, jak też do strony organizacyjnej Konferencji, którą dokumentują publikacje⁵.

Konsekwentna ciągłość programowych prac badawczych i konserwatorskich Studium była utrzymywana wskutek szeroko rozbudowanej dokumentacji o formach wypracowanych przez Profesora, zawierających pełną podbudowę naukową, inwentaryzacyjną i technologiczną. Szczególnie cenną inicjatywą w tej mierze jest zaprowadzenie kartoteki malowideł ściennych w Polsce, będącej w kraju jedynym zbiorem o tej skali założenia. Publikowane prace historyczne i technologiczne wychowanków Profesora, wykonywane pod Jego kierunkiem, świadczą o szerokim zakresie podejmowanych problemów.

Obok omówionej pokrótce działalności jako kierownika Studium Konserwacji ASP — pozostawił Profesor Dutkiewicz wiele własnych monumentalnych realizacji zarówno w zakresie nowych dekoracji malarskich jak też konserwacji malowideł ściennych oraz pełnych opracowań wnętrz zabytkowych. W tych twórczych pracach nie powtarzał się nigdy, szukając stale nowych form wyrazu, współgrania ze zmienną linią rozwoju plastyki współczesnej, zbliżenia do zasad i przekonań, którym dawał wyraz w teoretycznych sformułowaniach, dotyczących pojęć z zakresu konserwacji dzieł sztuki i współczesnej roli konserwatora. Jego polichromie odnajdujemy w zabytkowych kościołach w Ruszcy, Dębnie Brzeskim, Wielogłowach, Goźlicach, Przeworsku i w katedrze tarnowskiej. Według Jego projektu zrealizowano dekorację fasad kamienic w Rynku w Tarnowie, nawiązującą do renesansowych elementów zabudowy⁶. Jeden ze stropów rekonstruowanych w zamku w Pieskowej Skale posiada dekorację projektowaną przez Profesora. W zakresie prac konserwatorskich przy malowidłach ściennych w rękach Profesora spoczywało kierownictwo nad pracami w Kraszynie, Baranowie, Łąncucie, w krużgankach klasztoru Augustianów i w kaplicy kościoła Karmelitów w Krakowie, oraz w szeregu kamienic krakowskich jak np. ostatnio przy Małym Rynku. Ponadto Profesor był stałym konsultantem wszystkich prac przy malowidłach ściennych wykonywanych na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Krakowie.

Do najważniejszych odkryć i prac konserwatorskich należy zaliczyć dwa zespoły najstarszej w województwie krakowskim, romańskiej dekoracji malarskiej z XII w. w Tropiu i Dziekanowicach, których znaczenie historyczne i artystyczne omówił Profesor w swych pracach naukowych⁷. Przez Niego zostały odkryte i opracowane konserwatorsko polichromie gotyckie w Strzelnikach, Brzegu i Olkuszu, renesansowe w Podolu (częściowo), w Tarnowie w katedrze i w ratuszu. Najpełniejszą realizację konserwatorskiego opracowania wnętrza przeprowadził Profesor w Olkuszu, kończąc ostatnimi pociągnięciami pędzla swą pracę w dniu 7 września 1968 r. Na przykładzie tej monumentalnej pracy, możemy szczególnie dobrze prześledzić warsztat techniczny i koncepcje artystyczne, które inspirowały to dzieło nadając wnętrzu zabytkowego kościoła nowy charakter, wydobywając wszelkie nieznanne dotąd elementy malowideł i kształtując je w jednolite dzieło plastyczne. O metodzie badań i o pierwszych odkryciach, o technologii postępowania konserwatorskiego i naukowych przesłankach historia sztuki — mówi nam artykuł sprawozdawczy przedstawiony w Ochronie

⁵ J. E. Dutkiewicz, *Badania sondażowe ścian... „Zagadnienia technologiczne konserwacji malowideł ściennych”*, Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, Seria B T. XI, Warszawa (1965), s. 41—50.

⁶ Hanna Pieńkowska: *Rynek w Tarnowie. Prace remontowo-konserwatorskie w 1960 r.* Ochrona Zabytków, R. XIV, (1961), z. 1—2, s. 52—53.

⁷ *Malowidła romańskie w kościele w Dziekanowicach*, „Folia Historiae Artium”, T. I Kraków 1964; *Romańskie malowidła ścienne odkryte w Tropiu*, „Folia Historiae Artium” T. III, Kraków (1966), s. 55—90.

Zabytków⁸. O ogólnej koncepcji którą się kierował przy opracowaniu konserwatorskim wnętrza mówił nam Profesor w trakcie kolokwium poświęconego estetycznym problemom konserwacji malowideł ściennych w październiku 1965 r.⁹. Wówczas też mówił o niej Prof. Mieczysław Porębski słowami: „W sumie spotkaliśmy się tam w tym samym stopniu z dokumentem współczesnej naszej wiedzy i umiejętności konserwatorskiej, co z dokumentem współczesnej naszej wrażliwości twórczej...” Określenie to jest zgodne z postawą, jaką reprezentował Profesor Dutkiewicz w swych teoretycznych wypowiedziach, dotyczących pojęć i zasad ochrony zabytków. Może najpełniej wyraził swe poglądy w artykule p.t. „Sentymentalizm, autentyzm, automatyzm”¹⁰ wypowiadając się, podobnie jak we wszystkich innych artykułach — za zasadą autentyzmu, przekazującą prawdę artystyczną dzieła sztuki — niepowtarzalną i często wielowarstwową — poprzez opanowanie wiedzy i techniki konserwatorskiej, powstrzymującej zagładę dzieła sztuki, wynikającą z praw rozpadu materii. Jednakże zasadą autentyzmu uzupełnia Profesor w sposób nader istotny pojęciem automatyzmu, wynikającego z oddziaływania nauki i sztuki współczesnej na formy ochrony zabytków. Oddziaływanie pojęć i sądów nowej sztuki, powstałej w wyniku rozwoju rzeczywistości historycznej, weryfikuje w sposób automatyczny pomniki przeszłości zasługujące na ochronę i co więcej — weryfikuje, zdaniem Profesora, środki i sposób ochrony. Tak więc wskutek nieuniknionego rozpadu dzieła sztuki — może być ono zastąpione w części lub całości przez nowe, współczesne dzieło o równorzędnym potencjale twórczym. Stąd też płynęło głębokie przekonanie Profesora o konieczności wyraźnie określonej, współczesnej ingerencji konserwatora: „Nie ludźmy się! Nie ma bezczasowych i bezosobowych realizacji konserwatorskich. Wszystkie są jak najbardziej osobiste i czasowe”. „Musimy wyraźnie przyznawać się do orientacji i im ta orientacja będzie bardziej świadoma, zaangażowana, związana z określonym programem artystycznym, tym lepiej będzie dla dzieła sztuki, tym bardziej pozostanie ono prawdziwie historyczne”. Te żarliwe słowa znajdowały pełne pokrycie w zaangażowaniu emocjonalnym i artystycznym Profesora, którym dawał wyraz własną twórczością. Łączył w niej przy tym wszystkie stopnie specjalizacji konserwatorskiej, rozważanej w artykule p.t. Potrzeba i granice specjalizacji¹¹. Podkreślał tam mocno, iż poza stroną techniczną w konserwacji dzieła sztuki istnieje sfera formowania plastycznego, reżyserii artystycznej, jako najbardziej twórcza i odpowiedzialna część zabiegu. Tak pojętą, pełną reżyserię artystyczną skomplikowanego dzieła sztuki, jakim jest ratusz w Tarnowie — przeprowadził Profesor w latach ostatnich, biorąc udział w kompleksowych badaniach obiektu, odkrywając jego dekorację malarską, projektując ukształtowanie jego fasad i opracowując jego wnętrza. Konserwacja odkrytych malowideł sali „pospółstwa” i ich twórcze opracowanie plastyczne wespół z całym wnętrzem — są dziełem współczesnym, a jednocześnie w sposób niezwykle sugestywny przywracającym godność i artystyczną wartość temu pomnikowi przeszłości.

W wypowiedziach Profesora brzmi — jakże często — pojęcie wyrażone słowem „prawda”, „prawda artystyczna”, „prawdziwość dzieła sztuki”. Dążył do niej w swych pracach naukowych, artystycznych i konserwatorskich. O nią walczył w artykułach polemicznych i krytycznych. Wymagał jej również od nas — od swych wychowanków. A jednocześnie w sposób zawsze bezpośredni, zawsze pełen życzliwości, pomagał i doradzał, przekazując swą wiedzę i ogromne doświadczenie, zawsze młodzieńczą żarliwość i pasję, którymi przepojona była jego działalność.

Pozostanie w naszej pamięci jako niezapomniany Nauczyciel i Przyjaciel.

Hanna Pieńkowska

⁸ *Odkrycie i konserwacja malowideł z XIV—XVI w. w prezbiterium kościoła w Olszku*, *Ochrona Zabytków* R. XVII, (1964), z. 3/66, s. 11—35.

⁹ *Ochrona Zabytków*, R. XIX, (1966), z. 2/73, *Kronika*, s. 89—90.

¹⁰ *Ochrona Zabytków*, R. XIV, (1961), z. 1—2, s. 3—16.

¹¹ *Ochrona Zabytków*, R. XVI, (1963), nr 2, s. 3—12.